



We wsi Cicha ziemia licha,
pola las zarasta,
aż tu kupił gospodarstwo
Józef Nowak z miasta.



Kaczka, która była w krzaczkach
tuż przy autobusie,
pierwsza gością zobaczyła:
wysiadł z... wielkim strusiem!

— Ale draka! Ta pokraka
żyje w ciepłych krajach,
lecz nie u nas! To dopiero!
Ale będą jaja!